**W końcu zgłosił się po Eurojackpota! Odebrał 120 milionów euro po dwóch tygodniach**

To była jedna z największych zagadek ostatnich tygodni – kto zgarnął historyczną wygraną w Eurojackpocie? Teraz wszystko jest jasne. Zwycięzca z Berlina, który zdobył oszałamiające 120 milionów euro, w końcu zgłosił się po wygraną.

23 września 2025 roku padły liczby, które odmieniły życie jednego z mieszkańców Berlina. W losowaniu Eurojackpota szczęście uśmiechnęło się do osoby, która za jedyne 19 euro wykupiła dziewięć zakładów. Stawka była rekordowa - 120 milionów euro. Jednak przez niemal dwa tygodnie nikt nie zgłaszał się po wygraną. Wśród mieszkańców stolicy narastało napięcie, a media i spółka lotto rozpoczęły poszukiwania szczęśliwca.

W końcu, we wtorek, do siedziby berlińskiej spółki Lotto na placu Adenauera zgłosił się mężczyzna. Jak relacjonuje rzecznik spółki, "był u nas przez godzinę i wydawał się bardzo opanowany i zdyscyplinowany". Przedłożony przez niego kupon nie pozostawiał żadnych wątpliwości - to właśnie on stał się posiadaczem astronomicznej wygranej.

Wygrana, o której marzy każdy gracz, stała się faktem. Mężczyzna, który postawił 19 euro, trafił szczęśliwe liczby: 7, 8, 31, 32, 33 oraz Euro 10 i 11. Prawdopodobieństwo takiego sukcesu? Zaledwie 0,000000715 procent! Statystycznie, aby mieć pewność wygranej, trzeba by zagrać ponad 139 milionów różnych kombinacji. Dla porównania - szansa na trafienie pioruna jest aż 350 razy większa niż na zdobycie tej historycznej wygranej.

Rzecznik spółki Lotto tłumaczył: Dał sobie czas, ponieważ chciał najpierw ochłonąć po wygranej. Musiał się chyba zebrać.

To zrozumiałe, bo taka suma może przyprawić o zawrót głowy nawet najbardziej opanowaną osobę. Co ciekawe, przez kilka dni rozważano nawet rozwieszenie plakatów i informacji w okolicach punktu sprzedaży, by odnaleźć potencjalnego milionera.

W Niemczech zwycięzcy lotto mogą sami zdecydować, czy chcą ujawnić swoją tożsamość. Spółki lotto zapewniają pełną anonimowość i bez zgody nie przekazują danych osobowych mediom. Eksperci radzą, by szczęśliwcy zachowali dyskrecję - zarówno w najbliższym otoczeniu, jak i szerzej.

Od wygranych przekraczających 100 000 euro zwycięzcy otrzymują wsparcie specjalnie przeszkolonych doradców. Rozmowy odbywają się w dyskretnych warunkach i mogą trwać nawet kilka godzin. Wypłata tak wysokich sum następuje dopiero tydzień po losowaniu, po wypełnieniu specjalnego formularza zgłoszeniowego i przeprowadzeniu dokładnej weryfikacji.

Zwycięzca Eurojackpota miałby jeszcze trzy lata na zgłoszenie się po odbiór nagrody. Gdyby tego nie zrobił, pieniądze trafiłyby do specjalnego funduszu na dodatkowe losowania. W historii niemieckiego lotto zdarzały się już przypadki, gdy szczęśliwy kupon odnajdywano po wielu miesiącach - niedawno mieszkaniec Hesji odkrył zapomniany zakład dopiero po pół roku i odebrał 15 milionów euro.

Źródło: RMF24